

Opinie o wystawie

Adam Werka był mistrzem nad mistrzem!

Żaden inny malarz marynista nie potrafił tak oddać barwy, dynamiki, gry światła i cienia, falowania itd. morza, jak właśnie On. Na jego ilustracjach morza i oceany żyją - są niezwykle naturalistyczne. Wspaniale radził sobie z rysowaniem (malowaniem) statków handlowych, okrętów, tak nowoczesnych, jak i historycznych. Oddawał z niepodrabialnym klimatem zarówno bitwy morskie, jak i dostojnie płynące statki handlowe. Lata 70-te i 80-te to okres, gdy trudno było znaleźć marynistyczną książkę, czasopismo czy jakich periodyk modelarski, do którego okładki oraz ilustracji nie przygotowałby pan Adam. Do tego wydawane były wspaniałe kalendarze z jego ilustracjami. Jest on tym dla polskiego malarstwa-ilustratorstwa marynistycznego, czym był niedościgniony Jan Marcin Szancer dla ilustratorstwa bajek i baśni. Takie jest moje zdanie.

Satyr

Warto dodać, że do dnia dzisiejszego jedyny album z malarstwem Adama Werki ukazał się w... Japonii (już po Jego śmierci).

może nasze morze

To, że artysta nie miał wystaw indywidualnych, to zasługa samego artysty. Oglądając prace autorstwa Adama Werka można tylko tyle i aż tyle powiedzieć, że dobry realizm zawsze się dobrze sprzedaje. Gońmy za wydawnictwem made in japan i dajmy zarobić Muzeum na biletach. Pozdrawiam zwłaszcza tych co-to niezbyt często mieszają sztukę z polityką.

PROF. Janusz Nusiak Powalski

Przydało by się opublikować jakiś album z obrazami Adama Werki i opublikować go za granicą. W Stanach zjednoczonych absolutnie nikt nic o nim nie wie. Musiałem im otworzyć stronę z jego rysunkami i obrazami na Google. Album powinien być wydany w kilku językach, może i z załączonym CD.